

JACEK TROJANEK

INTERES PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO A INTERES OGÓLNOSPOŁECZNY

Zarys problemu

I

Jak wiadomo, w społeczeństwie socjalistycznym występuje trójczłonowy układ interesów: interes indywidualny, interes grupowy oraz interes ogólnospołeczny. W systemie interesów grupowych ważne miejsce zajmują interesy przedsiębiorstw państwowych. Przypomnieć jednak należy, iż przez długi okres istnienie odrębnych interesów przedsiębiorstw państwowych było — zarówno w teorii, jak i w praktyce — niedoceniane lub wręcz negowane. Interesy te traktowano jako rzecz nienaturalną i niebezpieczną, bo prowadzącą rzekomo do niepożądanego autonomizacji i wypaczania istoty własności socjalistycznej¹. Przeświadczenie to wynikało z założeń panującego wówczas wysoce scentralizowanego systemu zarządzania, a także z obsługującego ten system prawa, które również „nastawione było jeżeli nie na negację istnienia odrębnych interesów przedsiębiorstw państwowych, to na pewno na brak potrzeby ich ochrony w stosunkach pionowych”². Przedsiębiorstwa tę — uznawane wówczas za organy administracji gospodarczej — nie mogły posiadać żadnego własnego interesu, który mógłby być przeciwstawiany jednostkom nadrzędnym. W okresie, o którym mowa, występowała też tendencja do formułowania definicji poszczególnych pojęć jedynie w ujęciu makroekonomicznym i operowania tymi kategoriami zarówno w skali gospodarki narodowej, jak i w skali poszczególnych jednostek gospodujących³. W konsekwencji przedsiębiorstwa państwowe były traktowane wyłącznie jako reprezentanci jednolitego interesu ogólnospołecznego i bezpośredni realizatorzy makroekonomicznych celów państwa.

¹ Zob. np. H. Chołaj, *Rozwinięty socjalizm a doskonalenie mechanizmu ekonomicznego*, *Ekonomista* 1971, nr 1, s. 23.

² G. Domański, *Cywilnoprawne znaczenie samorządności przedsiębiorstwa państwowego*, *Państwo i Prawo* 1983, nr 2, s. 107-108.

³ E. Burzymowa, *Pomiar i ocena rentowności przedsiębiorstw przemysłowych*, Warszawa 1971, s. 12-13.

Tego rodzaju stan rzeczy ulegał stopniowej zmianie w miarę odchodzenia od wysoce scentralizowanego modelu nakazowo-rozdzielczego. Pogląd, iż przedsiębiorstwo państwowe jest tylko reprezentantem jednolitego interesu ogólnospołecznego, a nie forum realizacji własnych, odrębnych interesów, zdezaktualizowała ostatecznie reforma gospodarcza z 1981 r., która w sposób wyraźny wyodrębniła własny interes przedsiębiorstwa uznając go za zjawisko realne i nie tylko pożądane, ale także — z wielu przyczyn — wręcz niezbędne.

Interdyscyplinarne pojęcie interesu nie posiada jednoznacznie sprecyzowanego znaczenia. Niekiedy przyjmuje się je jako samo przez się zrozumiałe i nie wymagające definiowania, jednak wielu ekonomistów i socjologów — nawiązując do poglądu klasyków marksizmu, którzy uważali, że interes jest szczególnym sposobem manifestowania się ludzkich potrzeb — wiąże pojęcie interesu z potrzebami⁴. W naukach społecznych⁵ za podstawę interesu przyjmuje się też określony rodzaj wartości i wypróżnia interes jako wartość utylitarystyczną (za interes uznaje się to, co jest dla danego podmiotu korzystne) lub aksjologiczną (interesem są wartości lub systemy wartości uznane w kulturze danego społeczeństwa i godne pożądania), a także prakseologiczną (interesem jest sytuacja lub przedmiot sprzyjający osiągnięciu założonego celu).

W naukach ekonomicznych, a także prawnych dominuje — jak się wydaje — rozumienie interesu jako wartości utylitarystycznej, czyli wiązanie interesu z określonym dobrem, pożytkiem lub korzyścią utożsamianą z reguły (niezbyt chyba słusznie) tylko z korzyścią finansową lub inną formą materialnej gratyfikacji. Często autorzy powołują się na uniwersalną definicję W. Wesołowskiego, który pojęcie interesu odnosi do relacji między jakimś stanem obiektywnym, aktualnym lub przyszłym, a oceną tego stanu z punktu widzenia korzyści, jakie on przynosi lub może przynieść jednostce lub grupie społecznej⁶.

Jeśli chodzi o pojęcie interesu przedsiębiorstwa, to od dawna utrzymał się pogląd, iż materialnym nośnikiem, a zarazem zewnętrzną formą wyrażania ekonomicznych interesów przedsiębiorstwa jest zysk, jest to bowiem stan rzeczy, który przedsiębiorstwo jako wyodrębniona jednostka uważa za cenny w związku ze swą działalnością gospodarczą. Jak pisze R. Malinowski, „kluczową kategorię, dokoła której grupują się bar-

⁴ Zob. np. *Potrzeby i interesy społeczne jako kategorie polityki w socjalizmie*, w: *Polityka i socjalizm*, pod red. J. Ambarcumowa i A. Dobieszewskiego, Warszawa 1982, s. 108; D. Poliński, *Marksistowska koncepcja interesów w badaniach polskich — problemy i stanowiska*, Studia Socjologiczne 1983, nr 4, s. 73-103 wraz z przytoczoną tam literaturą; J. Drązkiewicz, *Interes jako kategoria analizy rozwoju społeczeństwa socjalistycznego — wybrane problemy*, Studia Socjologiczne 1980, nr 4, s. 50-53.

⁵ Zob. J. Drązkiewicz, *Interes jako kategorie*, s. 48 - 50; tenże, *Interesy a struktura społeczna*, Warszawa 1982, s. 17 - 42.

⁶ M. Wesołowski, *Klasy, warstwy, władza*, Warszawa 1974, s. 107.

dziej lub mniej bezpośrednio wszystkie możliwe elementy mieszczące się w pojęciu interesu przedsiębiorstwa, stanowią korzyści materialne — osiągnięte przez nie zyski⁷. Zwłaszcza w reformie gospodarczej pogląd, że interes przedsiębiorstwa sprowadza się przede wszystkim do wymiernych korzyści, jakie przedsiębiorstwo może uzyskać osiągając dodatni wynik finansowy, czyli zysk, i to w możliwie największym rozmiarze⁸ — nie może budzić żadnych wątpliwości. Niektórzy jednak autorzy interes przedsiębiorstwa państwowego analizują wyłącznie od strony interesów załogi przedsiębiorstwa jako nosiciela tego interesu. Z tego punktu widzenia rzecz rozpatrując uważa się, iż treścią interesu przedsiębiorstwa jest dążenie załogi i reprezentujących ją organów do zapewnienia jak najlepszych ekonomicznie warunków rozwoju, osiągnięcia możliwie największych zarobków i zabezpieczenia w ten sposób załódze i kierownictwu przedsiębiorstwa optymalnych korzyści materialnych. Wydaje się jednak, iż taka interpretacja przedmiotowego pojęcia jest zbyt wąska i nie wyczerpuje w pełni jego istoty. W szczególności nie uwzględnia ona faktu, iż przedsiębiorstwo jako wyodrębniona jednostka organizacyjna ma też swój własny interes organizacyjny, który nie jest równoznaczny ani z interesem załogi, ani nawet z interesem kierownictwa przedsiębiorstwa. Jak bowiem podnoszą przedstawiciele nauki o organizacjach: „organizacje jako specyficzne grupy celowe charakteryzują się po prostu także posiadaniem interesów 'systemowych', różnych trochę od interesów ich członków. Owe 'systemowe' interesy definiować trzeba jako dążenie do trwania, nienaruszalności i ekspansji organizacji”⁹.

Interes ekonomiczny przedsiębiorstwa państwowego jest również par excellence kategorią prawną i stanowi przedmiot ochrony prawnej. Już Ihering w swojej „teorii interesu” wskazywał, iż zadanie prawa sprowadza się nie tyle do służenia abstrakcyjnej sprawiedliwości, lecz do ochrony realnych, wyłaniających się z praktyki życia społecznego interesów. Teza, iż „porządek prawny tworzy i przyznaje prawa podmiotowe w tym celu, aby w ten sposób chronić określone interesy”¹⁰, jest pow-

⁷ R. Malinowski, *Węzłowe problemy prawa administracyjnego w zarządzaniu gospodarką państwową*, Warszawa 1975, s. 149 -150; J. Grabowski, *Ochrona interesów przedsiębiorstwa państwowego wobec decyzji administracji gospodarczej*, Katowice 1980, s. 40.

⁸ Zob. A. Walaszek-Pyziół, *Samodzielność prawna przedsiębiorstwa państwowego (studium administracyjnoprawne)*, Kraków 1984, s. 78.

⁹ W. Kózek, *Interesy organizacyjne*, Przegląd Organizacji 1985, nr 1, s. 4; E. Kornberger-Sokołowska, *Prawne formy koordynacji gospodarczej w zarządzaniu przedsiębiorstwami przemysłu kluczowego*, Warszawa 1976, s. 136; J. Wiszniewski, *Prawo gospodarcze*, Warszawa 1982, s. 61; A. Chełmoński, *Interes przedsiębiorstwa a interes państwowy*, Kontrola Państwowa 1962, nr 2, s. 4 - 5.

¹⁰ *System prawa cywilnego*, t. 1 — Część ogólna, Wrocław 1985, s. 27; S. Ritterman, *Pojęcia materialne w prawie cywilnym*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. XLVII, Kraków 1962, s. 35; W. P. Gribanow, *Interesy w graždanskom prawie*, Sowieckoje Gosudarstwo i Prawo 1967, nr 1, s. 49 - 56.

szechnie przyjęta również we współczesnej doktrynie prawa. W sferze prawa cywilnego nigdy nie kwestionowano potrzeby ochrony wyodrębnionych interesów uczestników obrotu cywilnoprawnego. Inaczej natomiast — jak już o tym wspominaliśmy — przedstawiała się sprawa na gruncie prawa administracyjnego. Zmiany, jakie zaszły w ostatnich latach w systemie zarządzania gospodarką narodową, pozwalają jednak uznać posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe własnego, odrębnego interesu również w stosunkach „pionowych”, a więc w stosunkach administracyjnoprawnych¹¹.

II

W trójczłonowym systemie interesów gospodarki socjalistycznej wiodącą rolę przypisuje się interesowi ogólnospołecznemu (interesowi społecznemu). Mimo iż pojęcie to jest terminem obiegowym, posługuje się nim bowiem wiele nauk społecznych, a także ustawodawca oraz orzecznictwo sądowe i arbitrażowe, jego treść budzi wciąż wiele kontrowersji i sporów, w efekcie czego z reguły pozostaje ono nie zdefiniowane. Wielu autorów, nie wchodząc w szczegóły związane z rozumieniem istoty interesu ogólnospołecznego, odwołuje się w tym względzie po prostu do intuicji czytelnika lub organu stosującego prawo, podnosząc duże trudności metodologiczne pojawiające się przy próbach zdefiniowania tego pojęcia¹². Spotyka się również poglądy, że interes ogólnospołeczny „nie kategoryzuje się w płaszczyźnie obiektywizacji” i „jako taki” po prostu nie istnieje; stanowi nie mającą rzeczywistego odzwierciedlenia abstrakcję i jest — w przeciwieństwie do realnie istniejących interesów przedsiębiorstw — „mitem lub fantazją”, co najwyżej zaś stanowili tylko kategorię teoretyczną. Takie założenie musi prowadzić rzecz jasna do stwierdzenia, że wszelkie wysiłki poświęcone określeniu interesu ogólnospołecznego są całkowicie bezpłodne i że przedmiotowe pojęcie — po-

¹¹ O interesie prawnym przedsiębiorstwa państwowego piszą m. in.: E. Kornberger-Sokołowska, *Interes prawny przedsiębiorstwa*, Organizacja. Metody. Technika 1977, nr 10, s. 16-19; J. Grabowski, *Ochrona interesów*, s. 40-52; S. Piątek, *Administracyjnoprawna ochrona konsumenta*, Warszawa 1981, s. 14-16, 18-22; zob. też *System prawa administracyjnego*, t. IV, Wrocław 1980, s. 392.

¹² Por. M. Gorbicz, *Interes społeczny a rozwój własności socjalistycznej*, Wskazy 1987, nr 12, s. 44; B. Błaszczuk, *Uspołecznienie planowania społeczno-gospodarczego*, w: *Demokracja i gospodarka*, pod red. W. Morawskiego, Warszawa 1983. W doktrynie prawa socjalistycznego nie podjęto dotychczas szerszych badań dotyczących istoty interesu społecznego. Wyjątek stanowi opublikowane niedawno interesujące studium teoretyczne M. Wyrzykowskiego *Pojęcie interesu społecznego w prawie administracyjnym*, Warszawa 1986.

dobnie jak pojęcie „interesu publicznego”, „interesu ogólnego” lub „dobra ogólnego” — jest pojęciem materialnie niedefiniowalnym¹³.

O ile zrozumiałe są trudności metodologiczne pojawiające się przy próbach zdefiniowania tego pojęcia, o tyle nie jest zbyt przekonująca teza ujmująca interes ogólnospołeczny jako abstrakcyjną ideę i przypisująca mu znamiona mitu lub fantazji. Naszym zdaniem pojęcie interesu ogólnospołecznego obejmuje wartości odnoszące się do całego społeczeństwa, związane z jego konkretnymi potrzebami zdeterminowanymi obiektywnym celem gospodarki socjalistycznej. Jeśli bowiem stwierdza się, że gospodarka socjalistyczna jako całość nie jest tylko kategorią abstrakcyjną, lecz jest instytucją istniejącą w rzeczywistości¹⁴, to przyjąć wypada, iż interesy tej makrogospodarki również posiadają konkretny i realny wymiar¹⁵. Przy takim zaś spojrzeniu można — jak się wydaje — nakreślić chociażby w sposób ramowy kierunkową treść rozważanego pojęcia. Czynią tak ci ekonomiści i socjologowie¹⁶, którzy interes ogólnospołeczny określają jako „dążenie do maksymalizacji funkcji zbiorowego zadowolenia”, wiążą go „ze stworzeniem takich warunków bytowania, które zapewniałyby jak najlepsze warunki życia dla ogółu” lub określają go jako „zaistnienie takiego układu stosunków w społeczeństwie, który pozwala wykorzystać w sposób optymalny wszystkie możliwości stworzone przez osiągnięty poziom rozwoju sił wytwórczych dla zaspokojenia wszystkich uzgodnionych w procesach publicznych porozumień potrzeb społeczeństwa i jego poszczególnych członków”. Z podobnych przesłanek wychodzą ci przedstawiciele doktryny prawa¹⁷, którzy przez interes ogólnospołeczny rozumieją „relacje między jakimś stanem obiektywnym a oceną tego stanu z punktu widzenia korzyści (wartości kulturowych, społecznych i ekonomicznych społeczeństwa), jaką on przynosi lub może przynieść społeczeństwu” lub dopatrują się w nim „kompleksu korzyści bezpośrednich i pośrednich, bliskich i oddalonych w czasie, do osiągnięcia których dąży zorganizowane społeczeństwo”. Owe wartości i korzyści, do osiągnięcia których dąży społeczeństwo są wyznaczone polityką społeczno-gospodarczą państwa,

¹³ Tak np. J. Łętowski, *Administracja. Prawo. Orzecznictwo sądowe*, Wrocław 1985, s. 121 i 225; Z. Blok, *Relacje między polityką a ekonomiką w warunkach rozwoju socjalistycznego*, Poznań 1981, s. 46.

¹⁴ Zob. J. Zieleniewski, *Organizacja zespołów ludzkich. Wstęp do teorii organizacji i kierowania*, Warszawa 1976, s. 144.

¹⁵ A. A. Koźmiński, A. M. Zawisłak, *O organizacji: dwugłos względnie uporządkowany*, Warszawa 1982, s. 100.

¹⁶ *Podstawy polityki rynkowej*, pod red. Z. Zakrzewskiego, Warszawa—Poznań 1983, s. 9; A. Kamiński, *Władza a racjonalność. Studium z socjologii współczesnego kapitalizmu*, Warszawa 1976, s. 141; J. Drażkiewicz, *Interesy a struktura*, s. 180-181.

¹⁷ J. Lang, *Struktura prawna skargi w prawie administracyjnym*, Wrocław 1972, s. 100 i n.; C. Żuławska, *Gwarancja przy sprzedaży*, Warszawa 1975, s. 209.

w szczególności zaś są one — podobnie jak ogólnospołeczne cele gospodarowania — odzwierciedlone w narodowych planach społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Interes ogólnospołeczny nie jest więc pochodną interesu przedsiębiorstwa. Jest wyrazem agregacji potrzeb społeczeństwa ujętego jako całość i jako taki charakteryzuje się specyficzną treścią, która nie pozwala na traktowanie go jako mechanicznego zsumowania interesów grupowych i indywidualnych. Gdyby bowiem interesy ogólnospołeczne były tylko syntezą pozostałych interesów, to maksymalizacja np. zysku w określonym przedsiębiorstwie byłaby tożsama z przyrostem wartości i korzyści ogólnonarodowych. Prawdziwe byłoby wówczas twierdzenie, które w praktyce jednak okazuje się bardzo często fałszywe, że to, co korzystne dla przedsiębiorstwa, korzystne jest również dla społeczeństwa¹⁸.

W systemie interesów ekonomicznych interes ogólnospołeczny zajmuje szczególną pozycję. W doktrynie społecznej państw socjalistycznych od zarania ich powstania ugruntował się pogląd o zasadzie nadrzędności — zarówno w sensie genetycznym (zależności), jak i aksjologicznym (ważności) — interesu ogólnospołecznego nad interesami grupowymi i jednostkowymi¹⁹. W wielu publikacjach wskazano, iż zasada „wiodącej roli” lub „nadrzędności” „priorytetu” względnie „dominacji” interesu ogólnospołecznego znajduje głębokie uzasadnienie polityczno-ideologiczne. Przypisuje się jej również uzasadnienie moralne i traktuje jako jedną z zasad etycznych gospodarki socjalistycznej²⁰. Jest ona także organicznie związana z istotą socjalistycznego prawa, zwłaszcza prawa administracyjnego i tej części prawa cywilnego, która odnosi się do stosunków cywilnoprawnych między jednostkami gospodarki uspołecznionej²¹. Jako jedno z założeń systemowych socjalizmu zasada nadrzędności interesu społecznego zachowuje rzecz jasna nadal swoją aktual-

¹⁸ L. Abałkin,, *Problemy organicznego powiązania interesów państwa i kolektywów pracowniczych*, *Planowe Chozajstwo* 1984, nr 8 (omówienie w: *Gospodarka Planowa* 1985, nr 1, s. 42).

¹⁹ A. Michalik, *Zgodność i sprzeczność interesów*, *Ideologia i Polityka* 1982, nr 1 - 2, s. 48 - 49.

²⁰ Tak w szczególności: J. Kornai, *Węgierskie doświadczenia*, *Życie i Nowoczesność* — dodatek do *Życia* Warszawy z 26 III 1981 r.; E. Domańska, *Kornaia poszukiwania teorii realistycznej*, *Życie Gospodarcze* 1985, nr 31; zob. też J. Pajestka, *Kształtowanie procesu rozwoju. Racjonalność i manowce polityki*, Warszawa 1983, s. 125; tenże, *Problemy etyczne w rozważaniach ekonomicznych*, *Ekonomista* 1981, nr 2, s. 257 - 269.

²¹ Np. A. Jaroszyński, *Wpływ przekształceń administracji socjalistycznej na pozycję prawną obywatela*, Warszawa 1977, s. 137 -140; tenże, *Problematyka zasad ogólnych prawa administracyjnego*, *Państwo i Prawo* 1975, nr 1, s. 50; M. Madey, W. Opalski, *Rola stosunków umownych w obrocie uspołecznionym* (II), *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 1981, nr 8-9, s. 203; M. Madey, A. Stelmachowski, *Podstawowe zasady prawa gospodarczego* (I), *Przegląd Ustawodawstwa Gospodar-*

ność w warunkach realizowanej obecnie reformy gospodarczej. Na Węgrzech np. „nadrzędność interesów ogólnospołecznych nad sferą swobodnej decyzji podmiotów gospodarczych nie jest [...] traktowana jako rzecz 'wstydliva' czy przejściowa. Uważa się ją za element absolutnie naturalny i nieodzowny w nowym systemie zarządzania”²². Z zasady nadrzędności interesów ogólnospołecznych nie można jednak wyprowadzać wniosku, iż interes ogólnospołeczny pochłania, wygasa lub znosi pozostałe interesy, w tym także interesy przedsiębiorstw państwowych. Ponadto — jak podnosi Z. Wierzbicki — nie może ona również oznaczać automatycznego, jednostronnego podporządkowania innych rodzajów interesów. Wąska, jednostronnie rozumiana absolutna dominacja interesu ogólnospołecznego prowadzić bowiem może do dezintegracji całej struktury interesów, a także może być przyczyną niepożądanych zjawisk związanych z różnego rodzaju odchyleniami centralistyczno-biurokratycznymi²⁸.

Reprezentantem, rzecznikiem oraz strażnikiem interesów ogólnospołecznych jest państwo — naczelne organy władzy i administracji państwowej, które w swej działalności winny kierować się dyspozycją przepisu art. 4 Konstytucji PRL. Zauważyć jednak należy, iż w ostatnim czasie teza, iż administracja państwowa z natury rzeczy reprezentuje interes ogólnospołeczny, była w literaturze podważana²⁴. Poddając rewidzji koncepcję *eo ipse* przypisującą administracji reprezentowanie i realizowanie interesu społecznego, niektórzy autorzy postulują wprowadzenie na jej miejsce tylko domniemania reprezentowania i działania administracji w interesie ogólnospołecznym (domniemanie prawne *iuris tantum*, które może być wzruszone dowodem przeciwnym), które byłoby prostym uzupełnieniem innego domniemania przypisywanego administracji, a mianowicie domniemania legalności jej działania²⁵. Problem

czego 1974, nr 6, s. 184; A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984, s. 66; tenże, *Ewolucja autonomii woli*, w: *Tendencje rozwoju prawa cywilnego*, Wrocław 1983, s. 168.

²² K. Krauss, *Węgierska reforma. Cechy uniwersalne i specyficzne*, *Życie Gospodarcze* 1969, nr 11.

²³ Z. R. Wierzbicki, *Uspołecznienie kierowania gospodarką narodową*, *Gospodarka Planowa* 1982, nr 2-3, s. 55; tenże, *Własność, interesy a doskonalenie mechanizmu ekonomicznego gospodarki socjalistycznej*, w: *Rozwój i doskonalenie własności socjalistycznej w PRL*, Warszawa 1982, s. 92 - 93; tenże, *Własność środków produkcji a zarządzanie w socjalizmie*, *Ekonomista* 1981, nr 2, s. 331 - 336.

²⁴ Np. M. Madey, W. Opalski, *Rola stosunków umownych*, s. 203; T. Kramer, *Ewolucja rynku wewnętrznego w Polsce*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1967, z. 3, s. 130; J. Łętowski, *Administracja*, s. 116; M. Wyrzykowski, *Pojęcie interesu społecznego*, s. 202; Z. R. Wierzbicki, *Uspołecznienie kierowania*, s. 56 i n.

²⁵ *Model władzy lokalnej w systemie reformy gospodarczej*, pod red. M. Kulessy, Warszawa 1984, s. 173; M. Wyrzykowski, *Pojęcie interesu społecznego*, s. 203

ten z całą pewnością zasługuje na głębszą analizę. Wydaje się jednak, iż okoliczność, że w przeszłości występowały przypadki niepełnej czy nawet niewłaściwej internalizacji interesów ogólnospołecznych przez centrum administracyjno-gospodarcze, że rozwijały się w jego łonie zjawiska sprzeczne z istotą planowania centralnego w postaci np. biurokratyzmu, woluntaryzmu czy też partykularyzmu — nie uzasadnia, naszym zdaniem, negacji opartej na przesłankach ustrojowych zasady, iż organy centralne, w tym również organy o charakterze przedstawicielskim reprezentują powierniczo interes ogólnospołeczny i stoją na straży jego przestrzegania. Doskonalony natomiast musi być mechanizm artykulacji autentycznych interesów społecznych, tj. ich rozpoznawanie, formułowanie oraz dekretowanie. Poprawie funkcjonowania tego mechanizmu sprzyjają zmiany, jakie na przestrzeni ostatnich lat zaszły w systemie planowania i zarządzania gospodarką wyrażające się w pogłębieniu społecznego charakteru kierowania gospodarką oraz w rozszerzeniu społecznej partycypacji różnych grup i środowisk społeczno-gospodarczych w kształtowaniu treści planów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju²⁶. Również nowa regulacja prawna tzw. centrum zarządzania²⁷ stwarza warunki sprzyjające właściwemu reprezentowaniu przez organy administracji państwowej interesu państwa, a więc i społeczeństwa²⁸. Oczywiście sprawą otwartą jest ewentualne stworzenie w przyszłości specjalnej instytucji powołanej do ochrony interesu społecznego (np. na wzór byłej Prokuraturii Generalnej), wyposażonej w kompetencje umożliwiające jej wkraczanie wszędzie tam, gdzie interes ogólnospołeczny został naruszony lub jest realnie zagrożony²⁹.

III

Powstaje pytanie, czy reprezentantem oraz strażnikiem interesu ogólnospołecznego są tylko naczelne organy władzy i administracji państwowej, czy też tego rodzaju powinności spoczywają również na przedsiębiorstwach państwowych. Na tle poprzedniego modelu ekonomicznego

²⁶ Z. R. Wierzbicki, *Uspołecznienie kierowania*, s. 57 - 58.

²⁷ Zob. zespół ustaw w 23 X 1987 r. normujących organizację zarządzania gospodarką narodową i zasady funkcjonowania organów zarządzających; Dz.U. 1987, nr 33.

²⁸ S. Lautsch-Bendkowski, *Zmiany organizacji zarządzania gospodarką narodową i zasad jej funkcjonowania*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1987, nr 12, s. 325.

²⁹ Postulat taki zgłosił np. W. Góralczyk jr., *Zabezpieczenie interesu społecznego w gospodarce narodowej a samodzielność przedsiębiorstw*, w: *Z problematyki skuteczności prawa gospodarczego i finansowego*, Rada Legislacyjna przy Prezesie Rady Ministrów, Studia i Materiały, Warszawa 1987, s. 82 - 83.

tak sformułowane pytanie byłoby z całą pewnością pytaniem retorycznym. Natomiast w systemie reformy gospodarczej już samo postawienie tego problemu przez niektórych przedstawicieli nauk ekonomiczno-prawnych, a zwłaszcza u wielu przedstawicieli kadry menadżerskiej, budzi nie ukrywaną niechęć i głośny sprzeciw. W odpowiedzi na to pytanie podnosi się, że troska o zgodność działalności przedsiębiorstwa państwowego z interesem ogólnospołecznym powinna obciążać wyłącznie wskazane powyżej organy, natomiast wszelkiego rodzaju postulaty kierowane w tym zakresie do przedsiębiorstw są wyrazem „chciejstwa” i swoistego romantyzmu. Przedsiębiorstwa bowiem muszą działać na podstawie kryterium zysku i nie mogą kierować się żadną inną busolą, w szczególności zaś kryterium interesu społecznego. W systemie parametrycznym wymaganie od przedsiębiorstw postaw altruistycznych byłoby po prostu rzeczą niemoralną³⁰. Wyrażono nawet pogląd, że gdyby zadaniem dyrektora przedsiębiorstwa państwowego była również troska o interes ogólnospołeczny, to doprowadziłoby to do „wyobcowania go z kolektywu przedsiębiorstwa i do przekształcenia go w organ administracji państwowej”³¹.

Nie podzielamy tego rodzaju poglądów, które — być może — są naturalną reakcją na nadużywanie kategorii interesu ogólnospołecznego w poprzednim systemie zarządzania, gdy „wątpliwe, czy nawet woluntarystyczne decyzje gospodarcze, pozbawione ekonomicznych podstaw uzasadniano bliżej nie określonymi ~~względami~~ społecznymi”³². Nie uwzględniają one jednak faktu, iż przedsiębiorstwa państwowe znajdują się zawsze w trwałym powiązaniu z całą gospodarką narodową, że funkcjonują one jako względnie samodzielny podsystem w ramach ogólnego systemu społeczno-gospodarczego i nie mogą być traktowane jako autonomiczne składniki zamkniętego układu funkcjonującego w izolacji od całej makrostruktury społecznej. Ten archaiczny pogląd został już bowiem dawno odrzucony w europejskiej teorii ekonomiki przedsiębiorstwa. J. Kortan — powołując się na liczne prace twórców nowoczesnej ekonomiki przedsiębiorstwa — stwierdza wyraźnie, iż „przedsiębiorstwo nie może być nawet w gospodarce kapitalistycznej traktowane jednostronnie, jako tylko organizm lub jako tylko organ. Jest ono zawsze i we wszystkich systemach społeczno-ekonomicznych jednocześnie organizmem

³⁰ Tak np. Z. Blok, *Relacje między polityką*, s. 152-153; *Reforma gospodarcza. Zmiany w strukturze gospodarki narodowej*, cz. II, pod red. S. Dulskiego, Warszawa 1984, s. 35; T. Gruszecki, *Gospodarka a administracja, Przegląd Organizacji* 1984, nr 2, s. 27; J. Wiszniewski, *Problematyka rozrachunku gospodarczego a nowelizacja przepisów o przedsiębiorstwach państwowych*, Państwo i Prawo 1960, nr 8-9, s. 240.

³¹ J. Wiszniewski, *Prawo gospodarcze*, s. 61; pogląd ten pozostaje jednak w sprzeczności z wywodami autora zamieszczonymi w tejże pracy na s. 161.

³² J. Małkowski, *W interesie społecznym*, Rzeczpospolita 1988, nr 175.

i organem i zawsze musi być umiejscowione w systemie ogólnogospodarczym, którego porządek musi respektować. [...] Współczesny rozwój ekonomiki przedsiębiorstwa jako nauki, jak i rozwój praktyki zarządzania w rozwiniętych krajach kapitalistycznych o wybitnie rynkowym systemie gospodarczym wykazuje umacnianie się tendencji włączania przedsiębiorstw jako organów gospodarki narodowej do realizacji jej zadań"³³.

Dwoisty charakter przedsiębiorstwa państwowego wyrażający się w tym, iż jest ono jednocześnie ekonomicznie wyodrębnionym organizmem oraz integralną częścią składową szerszej całości, czyli organem gospodarki narodowej, posiada rzecz jasna o wiele głębsze uzasadnienie w gospodarce socjalistycznej i to także w warunkach przeprowadzanych aktualnie reform gospodarczych⁸⁴. Prawdą jest, iż bezpośrednim celem gospodarczym przedsiębiorstwa państwowego jako „wyodrębnionego organizmu” jest maksymalizacja zysku. Jest to uzasadniony względami mikroekonomicznymi „cel przedsiębiorstwa” — organizacji gospodarczej. Z drugiej jednak strony pamiętać należy o tym, że społecznym celem przedsiębiorstwa jako „organu gospodarki narodowej” jest zaspokajanie określonego odcinka potrzeb społecznych. Jest to cel podyktowany przesłankami makroekonomicznymi, przypisany przedsiębiorstwu z zewnątrz przez system społeczno-ekonomiczny („cel dla przedsiębiorstwa”)³⁵. Będąc elementem składowym systemu gospodarczego przedsiębiorstwo państwowe nie może być więc traktowane jako instytucja ekonomiczna dostarczająca korzyści materialnych tylko grupie społecznej stanowiącej kolektyw przedsiębiorstwa. Teza przeciwna, głosząca, iż przedsiębiorstwo państwowe realizuje wyłącznie swój własny interes, podważałaby sens społeczno-ekonomiczny działalności socjalistycznego przedsiębiorstwa jako ogniwa lub organu gospodarki narodowej. Przecież realizacja materialnych interesów całego społeczeństwa, owego „zbiorowego zadowolenia”, czy „jak najlepszych warunków egzystencji dla ogółu” lub „kompleksu korzyści, do osiągnięcia których dąży zorganizowane społeczeństwo” — jest niemożliwa bez udziału tego typu przedsiębiorstw stanowiących — zgodnie z dyspozycją przepisu art. 1 ustawy z 25 IX 1981 r. — „podstawowe jednostki organizacyjne gospodarki narodowej”. Wyłączenie z optyki przedsiębiorstwa interesów i motywów ogólnospołecznych

³³ J. Kortan, *Przedsiębiorstwo — organizm czy organ gospodarki narodowej*. *Ekonomika i Organizacja Pracy* 1984, nr 9, s. 4-5.

³⁴ Np. K. Piętko, *Model organizacji w ustroju socjalistycznym*, Warszawa 1969, s. 44; S. Żurawieki, *Teoretyczne podstawy działalności gospodarczej*, Warszawa 1977, s. 74; Z. Rybicki, *Model ustrojowy przedsiębiorstw państwowych*, *Ekonomika i Organizacja Pracy* 1983, nr 10-11, s. 7; W. Jagiełło, *Przedsiębiorczość — reforma*, *Nowe Drogi* 1985, nr 2, s. 86; E. Wierzbicka, *Kontrowersje wokół przedsiębiorstwa ciąg dalszy*, *Wektory* 1985, nr 12, s. 50.

³⁵ B. Gliński, *Przedsiębiorstwo socjalistyczne i jego ewolucja*, *Nowe Drogi* 1977, nr 6, s. 94.

oznaczałoby w konsekwencji wyeliminowanie najważniejszego obszaru, realizacji tych interesów i w poważnym zakresie zawieszałoby te interesy w próżni.

Teza, iż organy administracji publicznej są jedynymi piastunami interesów, ogólnospołecznych, pozostawałaby również w logicznej sprzeczności z procesem rozszerzania samodzielności prawno-gospodarczej przedsiębiorstw państwowych, w szczególności zaś z przejmowaniem przez, nie szeregu istotnych dla ogółu społeczeństwa spraw znajdujących się dotychczas w gestii jednostek stojących ponad przedsiębiorstwami. Rozszerzony współudział tych przedsiębiorstw w decydowaniu o sprawach społecznych przesądza o tym, iż są one również zobowiązane do pełnienia — w odpowiednim zakresie — roli rzeczników interesu ogólnospołecznego³⁶. Decentralizacja uprawnień musi bowiem iść w parze z przejmowaniem odpowiedzialności i z „decentralizacją troski” o racje ogólnospołeczne. Troska o te racje wynika również ze stanowiącej jedną z podstawowych zasad prawnych organizacji i funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych³⁷ — zasady powiernictwa w zakresie zarządzania powierzonym przedsiębiorstwu mieniem ogólnonarodowym. Zanegowanie tego obowiązku, tj. troski o interes ogólnospołeczny, oznaczałoby — jak zauważył O. Lange — iż „własność środków produkcji, niezależnie od jej charakteru formalnoprawnego, przestaje być własnością społeczną, gdyż jest pozbawiona wszelkiej odpowiedzialności wobec społeczeństwa”³⁸. Przypomnieć zaś wypada, że uspołecznienie, które w pełnym wymiarze dotyczy przedsiębiorstw państwowych, oznacza właśnie „podporządkowanie swego postępowania dobru zbiorowemu i przejawianie skłonności do zaspokajania własnych potrzeb w harmonii z interesem ogólnym lub nawet poprzez jego ochronę i współrealizację, a nie wbrew dobru społecznemu lub bez liczenia się z nim”³⁹.

Nie jest to tylko moralizatorstwo. Obowiązek uwzględnienia interesu ogólnospołecznego znalazł bowiem również wyraźne odzwierciedlenie w systemie socjalistycznego prawa, w tym także w licznych przepisach prawnych regulujących ustrój i funkcjonowanie przedsiębiorstw państwowych, w świetle których przedsiębiorstwa te mają obowiązek prowadzić działalność gospodarczą zgodną „z celami narodowego planu

³⁶ Por. J. Reykowski, *Spór o bodźce. Motywy pracy a społeczna organizacja*, Człowiek i Światopogląd 1969, nr 6, s. 16-18; C. Przymusiński, rec. L. Fiezere., *The Socialist State Enterprise*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1975, nr 2, s. 62.

³⁷ A. Walaszek-Pyzioł, *Prawne zasady organizacji i funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych*, Organizacja. Metody. Technika 1983., nr 10, s. 27-28.

³⁸ O. Lange, *Dziela*, t. II, Warszawa 1973, s. 328-329; tenże, *Przedsiębiorstwo» w gospodarce*, Życie Gospodarcze 1981, nr 31.

³⁹ Cz. Czapów, *Funkcjonalność instytucji socjalizujących*, w: *Socjotechnika.. Funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji*, Warszawa 1974, s. 155.

społecznogospodarczego" i „podstawowymi interesami gospodarki narodowej”⁴⁰. Obowiązek troszczenia się o dobro ogólne znalazł również wyraz w wielu przepisach prawa cywilnego, w którym widoczny jest „rys myślenia kategoriami kolektywistycznymi”. Dla przykładu przytoczyć tu można przepis art. 386 k.c. oraz klauzule generalne wyrażone w przepisie art. 5 tegoż kodeksu, które mają właśnie „zapobiegać zbyt indywidualistycznemu pojmowaniu prawa i wykorzystywaniu go li tylko dla egoistycznych celów jednostek, sprzecznych z interesem społecznym”⁴¹.

Broniona przez nas teza znajduje także uzasadnianie etyczne⁴². Jak wiadomo, w etyce społecznej ideą przewodnią jest skrępowanie jednostki na rzecz ogółu. W szczególności marksistowska doktryna moralna podstawową dla niej „zasadę uspołecznienia” rozumie jako nakaz liczenia się z dobrem innych i współdziałania z nimi dla wspólnego dobra. Przedmiotem oceny moralnej w świetle tej doktryny jest to, w jakim stopniu czyjeś postępowanie motywowane jest dobrem jakichś innych osób i w jakim stopniu dobro to powiększa lub pomniejsza⁴³. Jak już o tym wspominaliśmy, jedna z zasad etycznych socjalizmu głosi priorytet interesu ogólnospołecznego nad interesem grupowym i indywidualnym. Oznacza to, iż „za dobre uznajemy nie tylko to, co za takie uznaje jednostka, ale także to, co nie jest sprzeczne z dobrem szerszej społeczności”⁴⁴. Odwołując się ponownie do Iheringa można by powiedzieć, że treść naturalnego egoizmu jednostki powinna być „uszlachetniona w sensie solidarystycznym dzięki zrozumieniu korzyści płynących ze społecznego współżycia”⁴⁵.

Dbałość przedsiębiorstwa państwowego o własny interes nie jest rzeczą naganną, jest ona z wielu względów wręcz pożądana. Wspomniane powyżej „myślenie kategoriami kolektywistycznymi”, wynikające z zasady uspołecznienia, nie ma przecież nic wspólnego z kolektywizmem uproszczonym negującym indywidualne prawa, potrzeby i interesy. Nie

⁴⁰ Art 2 i 56 ust. 1 ustawy z 25 IX 1981 r.; szerzej A. Walaszek-Pyzioł, *Samodzielność prawna*, s. 89 - 90.

⁴¹ A. Stelmachowski, *Ewolucja autonomii*, s. 194; tenże, *Wstęp do teorii*, s. 178, 226, 255; S. Włodyka, *Rola prawa w reformie gospodarczej*, Państwo i Prawo 1984, nr 6, s. 3; S. Kochański, *Rola arbitrażu gospodarczego w gospodarce krajów socjalistycznych*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1985, nr 2, s. 61; M. Madey, A. Stelmachowski, *Zarys prawa gospodarczego*, Warszawa 1980, s. 34; W. Opalski, *Mienie ogólnonarodowe w świetle prawa cywilnego*, Warszawa 1975, s. 178.

⁴² Problem ten szerzej omawiam w opracowaniu *Etyka a gospodarka*, które ukaże się w 1989 r. w monografii zbiorowej poświęconej prof. Zbigniewowi Radwańskiemu (wyd. UAM).

⁴³ Z. Ziemiński, *Etyczne problemy prawoznawstwa*, Wrocław 1972, s. 54-55; *Koncepcja moralności jako zbioru zasad dobrego współżycia*, w: *Humanizm Socjalistyczny*, wydanie specjalne Studiów Filozoficznych, 1969, s. 377-378.

⁴⁴ J. Pajestka, *Kształtowanie procesu rozwoju*, s. 125; por. też J. Stacewicz, *Etyczne przesłanki działania gospodarczego*, Problemy 1988, nr 4, s. 2 - 5.

⁴⁵ S. Ritterman, *Pojęcia materialne*, s. 91 -93.

oznacza ono również afirmacji masochistycznej orientacji skierowanej na minimalizację dobra własnego, Chodzi natomiast o to, aby dążąc do realizacji własnego interesu nie osiągać korzyści za wszelką cenę kosztem interesów innych uczestników procesu gospodarowania oraz interesu ogólnospołecznego. Jeśli przyjmujemy, iż zewnętrzną formą wyrażania ekonomicznych interesów przedsiębiorstwa jest zysk, to równocześnie pamiętać należy o tym, iż we wskaźniku tym tkwi zarówno Ormuzd (perski bóg dobra), jak i Aryman (bóg zła), albowiem wskaźnik ten można osiągnąć zarówno metodami zgodnymi z interesami gospodarki narodowej, jak i sprzecznymi z nimi⁴⁶. Spostrzeżenie to w pełni weryfikuje aktualna praktyka gospodarcza, która dostarcza wiele przykładów na to, że część przedsiębiorstw „wygospodarowuje” zysk w sposób niepożądany ze społecznego punktu widzenia, nie własnym wysiłkiem, lecz właśnie kosztem innych interesów. Często powodzenie przedsiębiorstwa jest związane z „umiejętnością” robienia pseudointeresów, które nie mają nic wspólnego z właściwie rozumianą przedsiębiorczością i z autentycznym sukcesem gospodarczym. Tego rodzaju pseudointeresy, uzyskiwane w sposób nieprawidłowy i spreczny z obowiązującymi przepisami, a także z wymaganiami społecznymi — nie mogą rzecz jasna zasługiwać na ochronę prawną. Jak pisze W. Wilczyński: „za warunek wstępny niesprzeczności z interesem społecznym można uznać znaną z ekonomii dobrobytu zasadę, w myśl której korzyść społeczna z działalności indywidualnej nie może być mniejsza niż korzyść jednostki, która ją prowadzi. Gdyby korzyść społeczna okazała się mniejsza od korzyści jednostki wchodzącej w skład społeczeństwa oznaczałoby to, że korzyści indywidualne uzyskiwane są kosztem społeczeństwa”⁴⁷.

Oczywiście niezwykle pożądaną byłaby sytuacja, w której przedsiębiorstwo realizowałoby jednocześnie interes własny i interes ogólnospołeczny, by — inaczej mówiąc — to, co jest korzystne dla społeczeństwa było równocześnie korzystne dla przedsiębiorstwa, niemniej jednak nie zawsze jest to łatwe do zrealizowania w praktyce. Pomiędzy bowiem interesem przedsiębiorstwa państwowego a interesem ogólnospołecznym mogą zachodzić trudne do rozwiązania konflikty i sprzeczności.

IV

Problem występowania sprzeczności interesów w gospodarce socjalistycznej w doktrynie społeczno-politycznej państw socjalistycznych był przez wiele lat niedostrzegany. Mówiło się o nim niechętnie, jako o zja-

⁴⁶ J. Gordon, *Którędy do lepszej jakości?*, *Życie Gospodarcze* 1979, nr 48.

⁴⁷ W. Wilczyński, *Makroekonomiczne kryteria gospodarowania a cele przedsiębiorstwa*, *Gospodarka Planowa* 1980, nr 2, s. 73, przypis 1.

wisku szkodliwym, nieaktualnym i nieużytecznym dla analizowania funkcjonowania gospodarki, którą traktowano jako system wewnętrznie bezkonfliktowy, funkcjonujący przy pełnej harmonii interesów społecznych, grupowych i osobistych. Idealizując rzeczywistość, niejako *ex definitione* przyjmowano, że w społeczeństwie i w gospodarce w miejsce sprzeczności i konfliktów występuje całkowita zgodność (jedność, zbieżność, wspólnota, solidarność) interesów wszystkich uczestników życia społeczno-gospodarczego. Występujące zaś w praktyce życia gospodarczego dysharmonie pomiędzy poszczególnymi kategoriami interesów traktowano jako zjawiska przejściowe, epizodyczne lub pozorne, uwarunkowane przesłankami natury subiektywnej. Nie dopuszczano w szczególności możliwości występowania sprzeczności interesów przedsiębiorstwa państwowego z interesem ogólnospołecznym.

W ostatnich dwóch dziesięcioleciach poglądy doktryny w tej materii uległy jednak zasadniczej zmianie⁴⁸. Doceniając jako taką zasadę wyższości zgodności interesów nad ich sprzecznością uznano jednak, że pełna zgodność wszystkich interesów jest tylko ideałem, postulatywnym wzorcem, a nie modelem zgodnym z rzeczywistością. Odrzucono więc, jako utopijną i nierealną, wizję zakładającą jednolitość postaw, zachowań, dążeń i interesów. W zamian za to przyjęta została — zgodnie z kanonami dialektyki marksistowskiej — teza o sprzecznościach i konfliktach jako immanentnej cesze stosunków ekonomicznych gospodarki socjalistycznej. Sprzeczności te uznano nie za patologię społeczną, lecz jako zjawisko realne i uniwersalne, o doniosłym i trwałym znaczeniu. Powołując się na słowa W. I. Lenina, iż „antagonizm i sprzeczność to zupełnie nie to samo; pierwsze zniknie, drugie pozostanie” — przyjęto równocześnie tezę, iż utrzymujące się w formacji socjalistycznej sprzeczności nie posiadają jednak — z uwagi na uspołecznienie środków produkcji — antagonistycznego charakteru.

U podłoża sprzeczności społecznych tkwi z reguły właśnie niezgodność interesów wynikająca z dążenia jednostek i grup do uzyskania najkorzystniejszych sytuacji ekonomicznych. Sprzeczne interesy z kolei są konfliktogenne, tzn. stanowią podłoże lub źródło konfliktów ekonomicznych, które — jak słusznie podnosi W. Narojek — posiadają charakter

⁴⁸ Zob. w tej mierze R. Bryła, *Sprzeczności i konflikty interesów społecznych w socjalizmie (zarys ujęcia modelowego)*, Studia Nauk Politycznych 1979, nr 6, s. 101-119 wraz z cytowaną tam literaturą; H. Białyszewski, *Teoretyczne problemy sprzeczności i konfliktów społecznych*, Warszawa 1983; D. Poliński, *Marksistowska koncepcja interesów w badaniach polskich — problemy i stanowiska*, Studia Socjologiczne 1983, nr 4, s. 73-103 i cytowana tam literatura; S. Rittel, *Sprzeczności i konflikty w mikrosystemach społeczno-politycznych a funkcjonowanie organizacji*, Studia Nauk Politycznych 1986, nr 4, s. 93-94; J. Mucha, *Konflikt społeczny jako kategoria teoretyczna analizy społeczeństwa socjalistycznego*, Studia Socjologiczne 1980, nr 1-2, s. 23-38.

bardziej pragmatyczno-kalkulacyjny niż ideologiczno-polityczny⁴⁹. Rzecz jasna — do pewnego poziomu interesy te nie muszą być konfliktowe. Zaczynają przybierać taki charakter dopiero wtedy, kiedy ich realizacja musi odbywać się kosztem innych⁵⁰. Jak już zaznaczyliśmy, tendencja do uzyskiwania przez przedsiębiorstwa państwowe korzyści materialnych kosztem społeczeństwa lub kosztem innych uczestników procesu gospodarowania jest zjawiskiem stosunkowo częstym. Często też w przedsiębiorstwach mamy do czynienia z rozdwojoną mentalnością gospodarczą: osobno widzi się interesy własne, osobno interesy społeczeństwa i gospodarki narodowej. Nieobca jest też tendencja do zamykania się w kręgu własnych interesów i pomijania lub lekceważenia innych interesów. Praktyka potwierdza również zasadność znanego w teorii organizacji tzw. „prawa Kopernika”, zgodnie z którym „jeśli dany podmiot równocześnie realizuje dwa cele — jeden całkowicie wymierny (zysk — J.T.), a drugi poddający się mierzeniu znacznie trudniej (interes ogólnospołeczny — J.T.) — to ten drugi szybko zaczyna ustępować z pola pierwszemu”⁵¹. Interesy innych podmiotów, a zwłaszcza interes społeczny, wydaje się organom przedsiębiorstwa odległy i nieokreślony, podczas gdy interes przedsiębiorstwa spostrzegany jest jako bliski i wyrazisty. Taka optyka prowadzi w konsekwencji „do rozbudowywania działań na rzecz celów partykularnych przeciwstawnych potrzebom całości i potrzebom innych uczestników procesu gospodarowania i zarządzania. Przecistawianie okazuje się tym bardziej wyraziste, a możliwość zrealizowania interesu partykularnego tym większa, im większą mocą dysponuje dana organizacja, im lepsze jest jej położenie w całym systemie”⁵². Poczynione powyżej stwierdzenia znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych badaniach empirycznych, z których wynika, iż w wypadkach kolizji interesu przedsiębiorstwa z interesem ogólnospołecznym zatrudnieni w przedsiębiorstwach ekonomiści w 63,3% bronią interesu przedsiębiorstwa, w 15,9% bronią interesu załogi, w 13,1% zaj-

⁴⁹ W. Narojek, *Spółczeństwo planujące. Próba socjologii gospodarki socjalistycznej*, Warszawa 1973, s. 195; zob. też H. Białyśzewski, *Teoretyczne problemy*, s. 55; H. Chołaj, *Rozwinięty socjalizm a doskonalenie mechanizmu ekonomicznego*, *Ekonomista* 1978, nr 1, s. 23; J. Sztumski, J. Wódz, *Z problematyki konfliktów społecznych i dezorganizacji społecznej*, Wrocław 1984, s. 9, 18.

⁵⁰ B. Czerniawska, *Współzależność interesów a funkcjonowanie organizacji gospodarczych*, *Organizacja i Kierowanie* 1982, nr 1-2, s. 63. Jak stwierdza również M. Ossowska, *Motywy postępowania*, Warszawa 1958 — „rzeczowy konflikt interesów zachodzi między X i Y, gdy pomnożenie jakiegoś dobra dla X łączy się z umniejszeniem jakiegoś dobra dla Y” (s. 161).

⁵¹ S. Kowalewski, B. Kuc, *Wybrane elementy socjalistycznej teorii organizacji i nauki o administrowaniu*, w: *Socjalistyczna teoria organizacji. Koncepcje — kierunki*, Warszawa 1977, s. 17.

⁵² J. Reykowski, *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*, Warszawa 1979, s. 399 - 400; także J. Maziarski, *Niezbędność mądrego oszczędzania*, *Nowe Drogi* 1980, nr 7, s. 59.

mują postawę wyczekującą, a tylko w 7,7% bronią interesu społecznego⁵³.

Sprzeczności i konflikty interesów ujawniły się w sposób wyraźny i publiczny z chwilą wdrożenia do praktyki zasad reformy gospodarczej z 1981 r. Wprawdzie reforma ta zakłada „grę interesów”, niemniej jednak nie oznacza to, że jest ona jedynym źródłem tych sprzeczności i konfliktów. Reforma ich po prostu nie zamazuje, a przeciwnie — sprzyja ich ujawnianiu. Natomiast nie zapobiega im ani centralizacja zarządzania, która co najwyżej utrudnia ujawnianie się sprzeczności i konfliktów na zewnątrz, ani też decentralizacja⁵⁴. W każdym bowiem systemie zarządzania tkwią obiektywne, materialne podstawy kolizji interesów uspołecznionego przedsiębiorstwa z pozostałymi interesami wchodzącymi w skład trójczłonowej struktury interesów w gospodarce socjalistycznej.

Nie ulega wątpliwości, że zgodność interesów posiada ważne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania systemu społeczno-ekonomicznego. Nadmierna ekspansja interesów grupowych zagraża po prostu sprawnej realizacji wykraczających poza granice interesu przedsiębiorstwa celów prospołecznych. Stąd też jednym z podstawowych problemów współczesnej gospodarki socjalistycznej jest właściwe kojarzenie interesów jednostkowych i grupowych z interesem ogólnospołecznym. Mówiąc o zasadzie kojarzenia, integracji lub koordynacji interesów, mamy na myśli przedsięwzięcia zmierzające do ich uzgodnienia, harmonizacji bądź zbliżenia neutralizującego lub łagodzącego istnienie sprzeczności i konfliktów w gospodarce. Należy wyraźnie podkreślić, iż przedsięwzięcia, o których mowa, *implicite* zakładają zróżnicowanie poszczególnych interesów, a nie ich eliminację bądź też unifikację. Jak podnosi H. Chołaj, „kojarzenie interesów oznacza ich zaspokojenie, ale nie kosztem jednej ze stron, lecz w sposób niekolizyjny, przy czym kojarzenie korzyści poszczególnych przedsiębiorstw z korzyścią społeczeństwa polega na tym, aby interes społeczny uzyskiwał swój realny wyraz zgodnie z formułą: to, co jest korzystne dla społeczeństwa, powinno być korzystne również dla przedsiębiorstwa”⁵⁵.

Mimo iż w gospodarce socjalistycznej istnieją szczególnie korzystne warunki do kojarzenia całej gamy interesów i rozwiązywania występu-

⁵³ G. Myśliwiec, *Kolizje między szczeblowe w ekonomii*, Wektory 1984, nr 11-12, s. 47; J. Hryniewicz, *Stan badań nad stosunkami własności w Polsce*, Studia Socjologiczne 1984, nr 3, s. 79.

⁵⁴ Zota. w tej mierze L. Kolarska-Bobińska, *Centralizacja i decentralizacja a konflikty między organizacyjne*, Studia Socjologiczne 1980, nr 3, s. 105; teź, *Centralizacja i decentralizacja. Decyzje, władza, mity*, Wrocław 1984, s. 7-12, 16, 87, 90, 95, 117; teź, *Centralizacja — decentralizacja — interesy*, Przegląd Organizacji 1985, nr 1, s. 5-7.

⁵⁵ H. Chołaj, *Teoretyczne podstawy spółdzielczości spożywców w socjalizmie*, Warszawa 1969, s. 190; tenże, *Rozwinięty socjalizm*, s. 24.

jących między nimi sprzeczności (istnienie społecznej własności środków produkcji i nieantagonistyczny charakter sprzeczności interesów), problem ten był i jest nadal zaliczany do najtrudniejszych do rozwiązania problemów gospodarki socjalistycznej. Ustrój socjalistyczny sprzyja wprowadzeniu integracji interesów, niemniej jednak integracji tej nie zapewnia w sposób automatyczny. Wymaga ona bowiem podjęcia różnego rodzaju środków i zabiegów — i to nie w trakcie jednego aktu, lecz w trakcie długotrwałego procesu⁵⁶.

Niektórzy uważają, że godzenie interesu przedsiębiorstwa państwowego z interesem ogólnospołecznym może być osiągane jedynie przez wykorzystanie mechanizmu rynkowego. Wydaje się jednak, iż w warunkach gospodarki socjalistycznej, zwłaszcza zaś w warunkach immanentnego dla tej gospodarki „złego rynku” (tj. rynku niezrównoważonego i w wysokim stopniu zmonopolizowanego) mechanizm rynkowy nie może być uznany za najważniejszy, a tym bardziej — za jedyny środek integracji różnorodnych interesów. Podstawowe znaczenie w procesie integracji interesu przedsiębiorstwa państwowego z prawidłowo wyartykułowanym i właściwie rozumianym interesem ogólnospołecznym przypisać należy centrum zarządzającemu, jako głównemu rzecznikowi interesu ogólnospołecznego. Teza ta znajduje potwierdzenie w zapisach reformy gospodarczej, która przewiduje, iż cały mechanizm funkcjonowania gospodarki ma kojarzyć wyrażony w planie centralnym i w budżecie interes publiczny z interesami różnych grup społecznych i podmiotów gospodarki (teza 31 *Kierunków reformy gospodarczej*). Jeśli — jak się przewiduje — rozwiązania systemowe mają być nastawione na integratywny system zarządzania, to podzielić należy pogląd, iż w warunkach reformy gospodarczej „głównym zadaniem, którego wykonanie należy do Centrum jest, aby rozwiązania systemowe, przepisy i decyzje centralne nakierowywały działalność przedsiębiorstw na realizację celów społeczno-gospodarczych. Zadaniem Centrum jest więc wprowadzenie takich zasad funkcjonowania, które powodowałyby, że to, co leży w interesie całej gospodarki, jest również korzystne dla przedsiębiorstw. I przeciwnie — rozwiązania systemowe powinny być tak ustawione, aby działania niewłaściwe z ogólnospołecznego punktu widzenia nie opłacały się przedsiębiorstwom”⁵⁷.

Zaznaczyć należy, iż reforma gospodarcza w sposób wyraźny preferuje wykorzystywanie w złożonym procesie integrowania sprzecznych

⁵⁶ Np. P. Wójcik, *Potrzeby i interesy a planowy rozwój społeczno-gospodarczy*, Gospodarka Planowa 1979, nr 9, s. 461 - 462; T. P. Tkaczyk, *W sprawie socjalistycznych stosunków ekonomicznych*, Ekonomista 1979, nr 2, s. 507-508; J. Pajestka, *Kształtowanie procesu rozwoju*, s. 63 - 65.

⁵⁷ Zob. Tezy kierunkowe i propozycje rozwiązań w zakresie umocnienia i rozwoju nowego systemu funkcjonowania gospodarki narodowej w latach 1986-1990 opracowane w maju 1985 r. przez Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Gospodarczej

interesów mechanizmów ekonomicznych, ograniczając do minimum możliwości bezpośredniej ingerencji administracyjnej. Istotną rolę w procesie harmonizowania interesów przedsiębiorstwa z interesem ogólnospołecznym przypisać należy planowaniu centralnemu, którego głównym zadaniem powinno być kształtowanie działalności gospodarczej zgodnie z interesem ogólnospołecznym i strategicznymi celami państwa. Podobne znaczenie posiadają także parametry ekonomiczne, za pomocą których „zostają przełożone potrzeby społeczne, interesy ogólnospołeczne i globalna racjonalność systemu społeczno-gospodarczego na interesy i racjonalność działania organizacji gospodarczych”⁵⁸. Niezmiernie ważne znaczenie w tej materii posiadają również relacje zachodzące między popytem i podażą. W warunkach bowiem równowagi rynkowej orientacje na cele określone przez plan społeczno-gospodarczego rozwoju kraju stają się naturalnym dążeniem, integralną częścią strategii przedsiębiorstw⁵⁹. Wszędzie natomiast tam, gdzie zastosowanie środków natury ekonomicznej nie gwarantuje pożądanej zbieżności poczynąń przedsiębiorstwa z celami i interesami ogólnospołecznymi reforma gospodarcza przewiduje możliwość zastosowania przez centrum interwencji pozaekonomicznej, tj. bezpośrednich oddziaływań typu administracyjnego. Jako środki o charakterze uzupełniającym powinny one być jednak stosowane z umiarem, w przeciwnym bowiem razie groziłoby naruszenie wewnętrznej logiki systemu parametrycznego.

Z rozważań zawartych w części III niniejszego opracowania wynika, iż proces integrowania interesów powinien przebiegać również na poziomie przedsiębiorstw, którym także — w odpowiednim zakresie — przypisuje się powiernictwo interesu ogólnospołecznego. Już wiele lat temu S. Buczkowski wskazywał, iż interes przedsiębiorstwa jest pewnego rodzaju amalgamatem różnych interesów i rzeczą organów przedsiębiorstwa jest dbanie o to, by składniki tego amalgamatu były jak najbardziej zharmonizowane z sobą⁶⁰. Niezmiernie pomocną w tym zakresie może okazać się także integracja socjologiczna⁶¹, tj. wykształcenie takich postaw społecznych, które by powodowały, że cele i interesy ogólnospołeczne weszłyby do świadomości bezpośrednich wytwórców, czyli byłyby przez przedsiębiorstwa internalizowane.

⁵⁸ S. Sterniczuk, *Decyzje w organizacjach gospodarczych*, Warszawa 1980, s. 135 - 136.

⁵⁹ M. Strużycki, *Przedsiębiorstwo rynkowe w nowym systemie ekonomicznym*, Handel Wewnętrzny 1985, nr 1, s. 11-12.

⁶⁰ S. Buczkowski, Komentarz do orzeczenia SN z 14 II 1966 r., I PR 478/65, w: *Funkcjonowanie administracji w świetle orzecznictwa*, t. II, Warszawa 1969, s. 71; Z. Rybicki, *Przedsiębiorstwo państwowe w systemie społeczno-gospodarczym*, w: *Prawo przedsiębiorstw państwowych*, Warszawa 1986, s. 9.

⁶¹ J. Pajestka, *Sposób funkcjonowania gospodarki socjalistycznej. Determinanty postępu* (II), Warszawa 1979, s. 81-84; *Racjonalność gospodarowania w socjalizmie*, pod red. B. Kamińskiego i A. Łukaszewicza, Warszawa 1980, s. 281-283.

STATE ENTERPRISE INTEREST AND SOCIAL INTEREST

Summary

In the first part of his article the author stresses that the existence of separate interests of state enterprises has for long been underestimated or even neglected both in practice and in theory. The economic reform of 1981 was first to regard the interest of a state enterprise as a real and desirable phenomenon. The author shares the view that the external form of expression of economic interests of a state enterprise is profit. The economic interest of an enterprise is at the same time a legal category and is the object of both civil law and administrative law protection.

In the second part, the author deals with controversial concept of social interest. The author rejects the view that the above concept is materially non-definable. He is of the opinion that „social interest" is the expression of the aggregate of needs of the society conceived as a whole and induces values and social advantages reflected in the socio-economic policy of the State, especially in socio-economic plans of development of the country. In the system of economic interests of a socialist economy, the social interest is of supreme character. Its implementation, representation and protection is vested in central organs of State authority and administration.

In the third part, the author indicates — contrary to the opinion often expressed by managerial circles — that the duty of realizing the social interest is vested also in the management and crew of an enterprise. A social aim of a state enterprise, a basic organizational unit of the national economy, is to satisfy a certain fraction of social needs. The duty of an enterprise to take into account the requirements of the social interest finds a sound political, normative and ethical justification.

In the last part of his article the author presents a formerly neglected (i.e. in the period of directival and distributive management of the economy) problem of conflicts and contradictions of interests in a socialist economy. He also comments on the need to integrate group interests with the social interest by means of economic, legal and sociological tools. The author indicates that the problem of adequate integration and coordination of different interests has been and still is counted among the most difficult problems to solve in a socialist economy.